

Giallorossi odpowiedzieli wygraną na wczorajszy pogrom Juventus, pokonując inną drużynę z Turynu. Mimo wygranej wydarzeniem tego dnia był powrót Strootmana na boisko. Na pomeczowej konferencji prasowej, Rudi Garcia powiedział, że była to Roma do jakiej się przyzwyczailiśmy.

Garcia na konferencji:

- Zawsze jestem spokojny. Wierzę w moich zawodników i taką Romę. Widzieliśmy nasz normalny styl gry, czyli posiadanie piłki, krótkie podania i dużo ruchu. Byliśmy gotowi w stu procentach, jeśli chodzi o pojedynki fizyczne, a także strzeliliśmy kilka wspaniałych goli. Wykonaliśmy swoją pracę. Budujemy tożsamości piłkarską od 16 miesięcy i to jeden z powodów naszego sukcesu. Tak jak mówiłem, jeden mecz nie zmieni całego sezonu. Totti? Nie chciałem ryzykować jego kontuzji i dlatego go zdjąłem. Jest naszym najważniejszym zawodnikiem. Rozmawiałem z nim w szatni i wszystko jest dobrze.

- Teraz mamy 15 dni przerwy i mam nadzieję szybko odzyskać chłopaków po kontuzji. Mamy mało zawodników w tyle? Dzisiaj swojego pierwszego gola strzelił Torosidis, to oznacza, że fizycznie dobrze sobie radzimy, a to bardzo dobra wiadomość. Strootman nie jest jeszcze gotowy na 100%, ale dobrze było go znowu wpuścić na boisko, mamy go z powrotem i bardzo nas to cieszy.

- Przeciwno Bayernowi pokazaliśmy, że mamy inteligentnych taktycznie zawodników, którzy szybko się przystosowują. Może moglibyśmy spisywać się lepiej pod bramką, ale w Monachium udowodniliśmy, że możemy zmieniać nasz styl gry kiedy jest to niezbędne. Najważniejsze, że jesteśmy drudzy w grupie Ligi Mistrzów i Serie A. Wciąż jest o co grać.

Ventura dla Sky Sport:

- Mierzyliśmy się z zespołem o wysokiej jakości. Oddali sześć strzałów na bramkę, zdobywając trzy gole i trafiając w poprzeczkę.

- Dzisiejszego wieczoru często psuliśmy ostatnią piłkę, ale gdybyśmy grali tak w czwartek, to wygralibyśmy w Helsinkach bez problemu.

Autor: SIRer